

Prenumerata miesięczna
z dostarczaniem do domu oraz z przesyłką pocztową mk. 3.500.

Konto czekowe w Poczto-
wej Kasie Oszczędnościowej
Nr. 80.259.

SŁOWO

Wychodzi codziennie z wyjątkiem dni poświątecznych.

Redakcja i administracja Ad. Mickiewicza 4. Tel. 228. Otwarte od 9 do 3.

Cena ogłoszeń: Wiersz non-
paretowy
jednostopowy: przed tekstem
50 mk.; w tekście 750 mk.; za
tekstem 00 mk.

W numerach świątecznych
o 25 procent drożej.

Od administracji.

Administracja przypomina, że czas odnowić prenumeratę za miesiąc styczeń. Równocześnie uprasza Sz. Prenumeratorów, zaiegających w opłacie prenumeraty, o łaskawe uregulowanie należności.

Pieniądze można wpłacać za pośrednictwem Pocztovej Kasy Oszczędnościowej Nr. 80.259 na rachunek Wydawnictwa „Słowa”.

Administrator gazety „SŁOWO”
S. Grabowski.

Duży lokal do wynajęcia

w pobliżu Placu Katedralnego natychmiast na przystępnych warunkach tylko dla poważnych reflektantów. Wiadomość w administracji „Słowa”.

Pierników i Katarzynek Toruńskich

autor. dawn. Richard THOMAS, wł. St. PEPIŃSKI w Toruniu
Sprzedaż ze składów fabrycznych, w Wilnie, ul. I-sza Portowa Nr. 6 b.
Dom Agenturowo-Handlowy
Bracia PAWLACY

CYRK A. CHISELLI
WILNO, LUDWISARSKA 4.

Benefis Bima i Boma

Mała nowość! — Wszystkie Atrakcje! — Nowy program!
Początek o godz. 8-ej wieczór.

T. BUNIMOWICZ

= BANK DEWIZOWY =

sprzedaż z polecenia
P. K. K. P.

Obliq. 8% Państwową
Pożyczkę Złotą
z r. 1922.

przekazy zagraniczne
do wszystkich krajów.

Wszelkie operacje bankowe.

Księgarnia W. i K. Mikulskich

Wilno, Wileńska 25.

Telefon 664.

Na gwiazdkę

Poleca: Wydawnictwa ozdobne, albumy, wielki wybór
Książek dla dzieci i młodzieży
Kalendarze ścienne, książkowe, terminowe
i kieszonkowe.

DOM BANKOWY

F. Winiski

Wielka 67, tel. 3-36.

PRZEKAZY do wszystkich
INKASO miast
DYSKONTA
RACHUNKI BIEŻĄCE
KUPNO WALUT.
Po cenach najwyższych



Szczury i myszy

tepi znana jeszcze przed wojną ze
swej skuteczności i nagrodzona
wielkim medalem złotym na wy-
stawie w Wiedniu

PASTA

A. Zalewski w Rawie Mazowieckiej

Uwaga: Nieszkodliwa dla zwierząt
domowych i ptactwa.
Zamówienia wysłać się pocztą za
zaliczeniem. Zadać we wszystkich
aptekach i składach aptecznych.

Dwa pokoje

do wynajęcia, umeblowane z elektrycz-
nością. Dowiedz się Lwowska 10 m. 7.

Wiadomości polityczne.

Posyt Minister Darowski
w Zachęcie oświadczył wobec
przedstawicieli Agen-
cji Wschodniej.

„Ze swej strony — oświadczył
p. Minister — stwierdzam, że ani
ja, ani Departament Bezpieczeń-
stwa Publicznego, ani też komi-
sarz Rządu na m. st. Warszawę
nie byliśmy powiadomieni nawet
o zamiarze Prezydenta Rzeczy-
pospolitej odwiedzenia Zachęty.
Dla mnie osobiście tem okrop-
niejszą było to niespodzianką, że
jak samemu Prezydentowi Rze-
czypospolitej tak i najbliższemu
jego otoczeniu był znany mój
stanowczy pogląd, że przez pe-
wien czas krótki Prezydent Rze-
czypospolitej, możliwie nigdzie nie
powinien się udzielać, nie tylko ze
względów bezpieczeństwa, lecz i po-
litycznych”.

„Stanowisko takie byłem zmu-
szony zająć w związku z proje-
ktowaniem na niedzielę dnia 17
b. m. uroczystym nabożeństwem
w Katedrze, na którym miał być
obecny Prezydent Rzeczypospoli-
tej. Po długiej konferencji, jaka
odbyła się w Ministerstwie Spraw
Wewnętrznych w czwartek wie-
czorem, przekonałem przedstawie-
ciela Kancelarii Cywilnej Prezy-
denta Rzeczypospolitej, że nie na-
leży bezwzględnie urządzać ta-
kiego nabożeństwa, gdyż niema
ku temu odpowiedniego nastroju i
że najwłaściwszą chwilą będą
święta Bożego Narodzenia, w
szczególności dzień Nowego Roku.
Do tego czasu nastąpi uspokoje-
nie w kraju i najszerza opinia
publiczna będzie mogła bliżej za-
poznać się ze szlachetną postacią
p. Prezydenta Rzeczypospolitej
ś. p. Narutowicza.”

„To moje stanowisko miałem
możność przedstawić samemu Pa-
nu Prezydentowi Rzeczypospolitej
w piątek 15 b. m., przyczem p.
Prezydent całkowicie podzielił mo-
je zapatrywania, tembardziej, jak
mi oświadczył, że sam był tego
zdania. Jakże szef bezpieczeństwa
publicznego, w tym momencie
byłbym bezwzględnie sprzeciwił
się zarówno ze względów bezpie-
czeństwa jak i politycznych od-
wiedzinom Zachęty przez Prezy-
denta Rzeczypospolitej”.

Głosy prasy Już sama krót-
kość czasu nie

pozwoliła na dokonanie szerszych
zmian w składzie rządu, który
generał Sikorski przejął z rak p.
Nowaka. Czy zmiany takie są wo-
gół zamierzone, nie wiemy. Przed-
wczesnym jednak byłoby wnosić
z ogłoszonej wczoraj listy mini-
sterjalnej, że gabinet jest defini-
tywny. Sprawa on raczej wraże-
nie czegoś przejściowego. Jeśli
jednak nawet tak jest, to nie jest
to wcale gabinet prowizoryczny.
P. Sikorskiemu zależało widocznie
na tem, ażeby na zewnątrz nie
wywołać wrażenia przewrót, w
którego istocie tkwi pewna
słabość. Obsadzenie ministerstwa
spraw zagranicznych jest w tym
względzie wskazówką bardzo do-
bitną. Samo zaś powołanie hr.
Aleksandra Skrzyńskiego na to
stanowisko oświadcza jedną jeszcze
stosną nowego rządu: jego charak-
ter fachowy. Młody wiekiem p.
Skrzyński, mierzony miarą za-
państwa, którego politykę zagra-
niczną ma prowadzić, jest starym
dyplomata. Od lat kilku przedsta-
wia Rzeczpospolitą w Bukareszcie,
a udział jego w doprowadzeniu
do skutku polsko-rumuńskiego
przymierza zaszczytne jego uzdol-

nieniu i pracy wystawia świad-
ectwo. Doniosłość sprawy Bli-
skiego Wschodu właśnie w obec-
nym momencie była niewątpliwie
jednym z motywów złożenia w jego
ręce teki ministerstwa spraw za-
granicznych.

Antoni Ope- Wśród młodzie-
chowski ży akademickiej i
robotniczej w Warszawie działał
niejaki p. Opechowski, student
i redaktor „Młodego Robotnika”.
Pisma socjalistyczne nader często
atakowały osobę studenta-redak-
tora, inne dzienniki znów go bro-
niły. Obecnie „Gazeta Warszaw-
ska” drukuje sensacyjne oświad-
czenie:

„Znany na bruku warszaw-
skim warchol i szarlatan, działa-
jący wśród młodzieży robotniczej
pod firmą Chrześcijańskiego Zw.
młodzieży robotniczej, redaktor
„Młodego Robotnika”, Antoni Ze-
non Opechowski jest konfidentem
defesywy policji państwowej i
świadomie oraz celowo w wypad-
kach ubiegłego tygodnia, a szcze-
gólnie z dn. 11 b. m. odegrał rolę
prowokatora. Dla zamydlenia oczu
w dn. 11 b. m. Opechowski przy-
prowadził przed Min. spraw we-
wnętrznych grupę młodzieży, u-
brany w czarny kapelusz, zatrzy-
mał pluton w szyku bojowym i
zachowywał się jako dowódca od-
działu. Na placu zaś Trzech Krzy-
ży zatrzymywał dorożki, rewido-
wał dokumenty i wzywał mło-
dzież do napasenia na posłów.”

Znamiennem jest, że defen-
sywa nie zachowała w stosunku
do Opechowskiego przyjętego w ta-
kim wypadku zwyczaju i nie a-
resztowała go narówni ze skom-
promitowanymi przez niego i
później aresztowanymi młodzień-
cami, czego on się domagał, gro-
żąc, że „zagra w otwarte karty”.

Ostrzegamy wszystkie organi-
zacje młodzieży przed jawnym
prowokatorom”.

Drukując takie oświadczenie
na wybitnym miejscu, redakcja
„Gazety Warszawskiej” przyjmuje
za nie całkowitą odpowiedzialność.
Sprawę tę niewątpliwie zechcą wy-
jaśnić organy Min. Spraw We-
wnętrznych. Z naszej strony za-
znaczyć musimy, iż wątpimy bar-
dzo, aby policji polskiej potrzebny
był taki prowokator.

Z konferencji Dodajemy kilka
charakterystycznych
Lozańskich. szczegółów do wia-
domości podanych w telegramach
pisma naszego w numerach z 16 i
17 grudnia. Podczas dyskusji nad
sprawą mniejszości narodowości-
owych, nastąpiła ożywiona wymia-
na zdań między lordem Curzonem
a Ismetem-baszą. Ten ostatni
dowodził, że skoro Turcja jest
uznana za państwo niezależne, nie
może być dopuszczona ingerencja
Ligi Narodów do jej spraw do-
mowych. Curzon odparł, że naj-
potężniejsze mocarstwa, jak An-
glja i Francja, nie widzą nic ubli-
żającego dla siebie w tem, że Li-
ga Narodów zajmuje się ich spra-
wami, a więc i Turcja mogłaby
się zgodzić na protekcję Ligi
nad mniejszościami. Następnie
Ismet wygłosił długą mowę, w
której, przytaczając historyków wie-
ków ubiegłych i obecnego, starał
się dowiedzieć, że nie-mahometanom
było zawsze w Turcji bardzo do-
brze, a stosunek Turków do nich
ulegał czasem zmianie na gor-
sze tylko wskutek tego, że pań-
stwa zachodnio europejskie i Ro-
sja mieszały się do tego. Nawet
za panowania Abdul Hamida II go
w Turcji był raj dla mniejszości

narodowościowych, w porównaniu
z tem, co się działo współcześnie
w Rosji carskiej.

Curzon na to zauważył ironicznie,
że przedmówca jest powszechnie
znany jako dzielny wódz i zdolny
dyplomata, ale że jego powaga,
jako historyka, nie jest uznana.
W sprawie przymusowego wysied-
lenia wszystkich Greków z posiad-
łości tureckich Ismet oświadczył,
że Turcja zgodzi się na pozosta-
wienie ich w Konstantynopolu je-
dynie pod warunkiem, żeby pa-
tryarchat grecki opuścił to mia-
sto i ażeby był jednak z niego
wydaleni wszyscy Grecy, którzy
się w niem nie urodzili, wszyscy
ci, co nie są poddanymi turecki-
mi, oraz ci, co w przeciągu trzech
lat ostatnich dali dowody uczuć
wrogich względem Turcji. Przed-
stawiciele wielkich mocarstw są
stanowczo przeciwni takiemu roz-
strzygnięciu kwestii.

Wybory mu Odbyły się we
Włoszech do ciał samorządo-
wych, zakończono

zwycięstwem faszystów. Naj-
bardziej znamiennym jest re-
zultat wyborów w Medjolanie,
które to miasto oddawna uchod-
ziło za twierdzę socjalizmu i od
wielu lat stałe wybierało radę
miejską z większością socjalis-
tyczną. Tym razem socjaliści u-
zyskali w Medjolanie około 65 ty-
sięcy głosów, a partje, stojące na
gruncie istniejącego ustroju spo-
łecznego około 83 tysięcy. Partje
te wystawiły jedną listę wspólną,
a socjaliści rozbili się na trzy
listy. Panuje przekonanie, że wy-
bory do parlamentu dadzą także
wynik pomyślny dla rządu Musso-
liniego.

Przemówienie Prezydenta ministr. Sikorskiego.

WARSZAWA. (Pat). Prezydent
ministrów Sikorski wygłosił do
przedstawicieli prasy stołecznej
przemówienie następujące:

„Rząd, któremu przewodniczę,
nie jest rządem partyjnym, jest
jednakże rządem politycznym.”

Wszyscy pragniemy uspokoje-
nia wzburzonych umysłów.

Wiem, że środkami policyjne-
mi tego dokonać się nie da. To
też apeluję do pomocy panów.

Sytuacja jest ciężka, zagranica
omawia położenie w sposób nie-
miły. Korespondenci pism obcych
informują zagranicę, zwłaszcza
Moskwę i Berlin, w sposób prze-
sady, z czego widać, iż w walce
dwóch obozów wygrać chce obóz
trzeci — komunistów.

Prasa winna sytuację wyjaś-
niać, oraz działać w kierunku opa-
nowania umysłów i stworzenia
atmosfery pokojowej. Zaprowadzo-
ny stan wyjątkowy ma na celu
obronę spokoju. Wzywam do wpro-
wadzenia spokojnego tonu do
dzienników, nie zmuszania mnie
do zawieszania lub konfiskaty
drukowanego słowa.

Obiecuję wypełnić swe obo-
wiązki, wymagając od urzędników
swych tegoż samego i zazaczając,
że niedołęstwa, tembardziej zły
woli nawet przez 24 godziny to-
lerować nie będę.

Dobre rezultaty osiągnę tylko,
gdy w pracy pomogą mi wszyscy,
mijający kraj, obywatele.

O tę pomoc apeluję do panów,
jako przedstawicieli opinii społe-
czeństwa.

Po morderstwie Prezydenta Rzeczypospolitej.

Przed pogrzebem.

WARSZAWA, 19 XII. (Aw). We wtorek z powodu uroczystości eksportacji zwłok Prezydenta Rzeczypospolitej wszystkie sklepy będą zamknięte od 11 do 3. W kościele ewangelicko - augsburskim odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę Prezydenta.

WARSZAWA. (Aw). Wtorek z racji przeniesienia zwłok Prezydenta Rzeczypospolitej będzie wolny od zajęć szkolnych.

Przeniesienie zwłok na Zamek.

WARSZAWA. (Pat.). 19 XII. Eksportacja zwłok zamordowanego Prezydenta Rzeczypospolitej z Belwederu na Zamek odbyła się dzisiaj o godz. 12 ej w połd. poprzedzono Mszą św., którą odprawił J. E. Kardynał Kakowski przy zwłokach Kondukt żałobny otwierały ugrupowania polityczne, zawodowe i społeczne; szły więc delegacje polityczne ze sztandarami, młodzież akademicka, delegacja Sokola, różne korporacje, delegacja Tow. Wioślarskiego, liczne delegacje włościan z Łowicza i z innych miejscowości w strojach ludowych z wieńcami kwiatów, zbóż, traw i cierni.

Następnie gen. Kuliński otwierał pochód wojska. Na czele jechali ułani, za nimi piechota, art. polo a i artylerja konna. Z kolei szły zakony, seminarja i duchowieństwo, poczem na zaprzężonym w osiem koni karawanie, przykryta sztandarem Rzeczypospolitej, trumna ze zwłokami Prezydenta Rzeczypospolitej. Za trumną kroczyła rodzina Prezydenta, marszałkowie Sejmu i Senatu, Rada Ministrów in corpore, korpus dyplomacyjny i misje wojskowe, następnie Sejm i Senat w kompletach, generacja i wyżsi urzędnicy państwowi oraz delegacje wojskowe. Za nimi postępowała gwardja przyboczna; kondukt zamykała piechota, za którą szły olbrzymie tłumy publiczności. Na placu Zamkowym ustawiły się z wieńcami wszystkie delegacje. Przy dźwiękach hymnu narodowego poniesiono trumnę do Sali Rycerskiej, dokąd też kolejno przybywały delegacje dla złożenia hołdu, poczem zakończono uroczystość eksportacji.

Podczas pochodu konduktu pogrzebowego wszędzie panował wzorowy porządek. Tłumy publiczności, zgromadzone po obu stronach jezdni na całej prze-

strzeni od Belwederu do Zamku, zachowywały się poważnie, biorąc ze skupieniem udział w żałobnej uroczystości. W sali Rycerskiej na Zamku, gdzie wystawione są zwłoki Prezydenta Rzeczypospolitej na widok publiczny palą się światła, okryte kirem, a w bocznych salach orkiestry grają na przemian hymny żałobne. Przy zwłokach pełni wartę straż honorowa.

WARSZAWA. (Pat). Marszałek Piłsudski wczoraj zaniemógł. Zażębienie i gorączka nie pozwalały mu wziąć udziału w eksportacji Prezydenta.

Za wywoływanie paniki.

WARSZAWA. (Pat). Komisarjat Rządu wydał polecenie aresztowania osób, rozsiewających wiadomości, wywołujące panikę i podniecenie umysłów.

Sledztwo w sprawie zjść poniedziałkowych.

WARSZAWA. (Pat.). Komisja śledcza kończy swe czynności w związku z przesłuchaniem świadków zjść poniedziałkowych.

Nieprawdziwa wiadomość.

WARSZAWA. (Pat.). Wiadomość z poniedziałkowej prasy warszawskiej o zawieszeniu w czynnościach dowódców okręgów korpusnych generałów Latinika, Czykiela i Raszewskiego jest nieprawdziwa. Generał Raszewski był na połączaniu u szefa sztabu generalnego marszałka Piłsudskiego i powraca na swe stanowisko do Poznania. Generał Czykiel z Krakowa nie został wcale zawieszony, zaś generał Latinik z Przemyśla został wezwany do Warszawy.

Kondolencje.

Warszawa Marszałek Sejmu. Imieniem Uniwersytetu Stefana Batorego, pełni bólu z powodu dokonanego na Prezydencie Rzeczypospolitej mordu, ślemy wyrazy oburzenia na haniebny nieznany w dziejach Polski czyn zbrodniczy.

Rektor (—) *Parczewski.*

Prorektor (—) *Ehrenkreutz.*

WARSZAWA. (Pat). W dalszym ciągu na ręce Marszałka Sejmu, sprawującego zastępczo godność Prezydenta Rzeczypospolitej, nadeszły telegramy kondolencyjne od posła polskiego w Madrycie, poselstwa i kolonji polskiej w Sofji, od charge d'affaires z Charkowa, posłów ze Stok-

holmu, Buenos-Aires, Waszyngtonu, konsula generalnego w Monachjum, profesorów akademii sztuk pięknych w Krakowie, wojewody krakowskiego, niemieckiej rady ludowej w Łodzi, artystów polskich z Krakowa, prezesa rady sztuki w Krakowie, posła do sejmu gdańskiego Kuhnerta, oraz od towarzystwa „Wolna Polska“ w Buenos-Ares.

Rada Centralna Związku Polskiego przemysłu, górnictwa, handlu i finansów, reprezentacja 45 organizacji społecznych i podarunków we wszystkich dzielnicach Polski, przejęta naglejszym bólem i oburzeniem z powodu strasznego zbrodni, dokonanej na osobie pierwszego Prezydenta wskrzezonej Rzeczypospolitej, wezwala przedsiębiorstwa przemysłowe i handlowe, aby w dniu eksportacji zwłok s. p. Prezydenta zawiesiły pracę w całym kraju na godzinę od 11 do 12 w południe.

Rada Centralnego Związku wzywa sfery które reprezentuje aby zjednoczyły się w uczuciu poświęcenia wszystkich sił w harmonizowaniu społeczeństwa i przeprowadzeniu w życie zasady największej dbałości o dobro Rzeczypospolitej.

WARSZAWA. (Pat). Wczoraj nadeszły depesze kondolencyjne od Papieża, Paderewskiego, Prezydum Rady Miejskiej m. st. Warszawy, ukraińskiego komitetu centralnego, oraz szeregu instytucji społecznych, komunalnych i rządowych.

WARSZAWA. (Pat.). Marszałek Sejmu otrzymał depeszę kondolencyjną z powodu morderstwa dokonanego na osobie Prezydenta Narutowicza od prezydenta Stanów Zjednoczonych Brazylii.

BUKARESZT. (Pat.). Polskiemu charge d'affaires wyraził kondolencję minister domu królewskiego.

RYGA. (Pat.). Prezydent republiki łotewskiej złożył posłowi wizytę kondolencyjną.

PRAGA. (Pat.). Kancelarz wyraził poselstwu polskiemu kondolencję.

CHARKÓW. (Pat.). Złożyli wizytę kondolencyjną polskiemu przedstawicielowi przedstawiciele rządu ukraińskiego.

MOSKWA. (at.). Przedstawiciele korpusu dyplomatycznego złożyli kondolencję polskiemu charge d'affaires.

Na Górnym Śląsku.

KATOWICE. (A. w.). We wtorek o 12 w południe odbędzie się uroczyste posiedzenie

Sejmu Śląskiego, mające na celu zmanifestowanie żałoby z powodu zgonu Prezydenta Rzeczypospolitej. Posiedzenie będzie krótkie. Z ramienia Sejmu wyjedzie na pogrzeb Prezydenta do Warszawy delegacja w osobach marszałka oraz wice - marszałka Sejmu. Ks. Administrator Hłonda odprawi w Katowicach nabożeństwo żałobne za duszę Prezydenta przy udziale przedstawicieli Władz i Sejmu.

KATOWICE. (A. w.). Przedstawiciel Agencji Wschodniej w Katowicach uzyskał informacje w sprawie utrzymania bezpieczeństwa na Śląsku. Zaraz po zamachu zarządzono zamknięcie szynków. Wczorajem zamknięte są także cukiernie, kawiarnie, teatry i kabarety. Na miasteczku silne patrole policji. Ludność omawia wypadki spokojnie, potępiając sprawcę zamachu jednogłośnie. Wiadomości ze Śląska głoszą zupełny spokój wszędzie.

W Łodzi.

ŁÓDŹ. (Pat.). Z powodu żałoby wszystkie widowiska zostały zawieszone. Na gmachach instytucji państwowych i miejskich powiewają żałobne flagi. Województwo Łódzkie wydało odezwę, nawołującą do zachowania bezwzględnej spokoju, odwolując przytem wszystkie wiece i zebrania. Jutro o godzinie 11 w kościele św. Stanisława Kostki odbędzie się msza żałobna za duszę s. p. Narutowicza.

We Lwowie.

LWÓW. (A. w.). Na obszarze województwa Lwowskiego panuje spokój pomimo przegrzebień.

Przed wyborami Prezydenta

Koła sejmowe a wybory.

WARSZAWA, 18 XII. (A. W.). Koła sejmowe zajęte są przede wszystkim sprawą wyboru nowego prezydenta.

Sytuacja jak dotychczas nie jest zdeklarowana.

Brak jakiegokolwiek porozumienia pomiędzy lewicą, prawicą a centrum. Piast dotychczas nie odpowiedział na powtórne zaproszenie prawicy, wysuwając ze swej strony coraz wyraźniej kandydaturę Witosa.

Lewica ma ogłosić nazwisko swego kandydata we wtorek. W kuluarach kursują pogłoski, że Zamoyski nadesłał prawicy depe-

szę, w której oświadcza kategorycznie, że w obecnych warunkach nie pozwoli na wysunięcie swej kandydatury.

W kołach włościaństwa ruskiego panuje pewne zaniepokojenie o przyszłość.

Nadzieje pewnych sfer inteligencji ruskiej znikły z chwilą mianowania Sikorskiego.

W piśmie „Swoboda“ ukazał się w niedzielę artykuł omawiający mord.

Artykuł ten ze względu na ostry charakter i zawarte w nim insynuacje został częściowo skonfiskowany.

Głosy prasy zagranicznej.

PARYŻ. (Pat.). „Petit Parisien“, omawiając sprawę utworzenia nowego rządu, zauważa, że polityczna koła polskie potrafiły stawić czoło konieczności chwili.

WARSZAWA. 18. XII. (A. w.). „Vorwärts“ i inne demokratyczne pisma niemieckie, omawiając zamordowanie Prezydenta Narutowicza, przypisują specjalne znaczenie wyborowi gen. Sikorskiego jako szefa Rządu z powodu jego postępowych przekonań. „Vossische Zeitung“, twierdzi że Polska doszła do nowego punktu zwrotnego Wypadki, które nastąpiły, wykażą, czy jest ona zdolna do normalnego życia.

WARSZAWA. 18. XII. (A. w.). Cała prasa łotewska jednogłośnie wyraża oburzenie z powodu morderstwa Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej i poświęca zamordowanemu serdeczne wspomnienia.

Z mych przeżyć politycznych i walk.

XV.

Ochenkowski wówczas był już we Lwowie i naturalnie lwowski uniwersytet nie zamieniłby na żaden obcy. Gorący patriota nie znał jednak stosunków gospodarczych ani Rosji, ani zaboru rosyjskiego, jakkolwiek pierwotne studia odbywał na uniwersytecie w Moskwie i znajomość języka rosyjskiego dawała mu możność pracowania na oficjalnym materiale rosyjskim. Po przyjeździe do Lwowa zarzucał na dłuższy czas badania naukowe, żyjąc i wykładając z dostatków dawnych lat, najczęściej ilustrując swe wykłady przykładami ze stosunków angielskich. Tylko w 1902 r. po zetknięciu się ze mną zainteresował się moją pracą nad historją gospodarczą Galicji i przegladając materiały do historii w bibliotece Ossolineum, dla dania członkom swego seminarjum referatów z zakresu rozwoju stosunków gospodarczych w Galicji. Prof. Ochenkowski uznał, że należy rozbudzić zamiłowanie i pchnąć młodzież do badania stosunków gospodarczych, polskich i dlatego chętnie przyjął prezesostwo Szkoły Nauk politycznych powstałej z mojej inicjatywy, a mającej na celu zaznajomienie słuchaczy ze stanem gospodarczym, administracyjnym i politycznym ziem polskich.

Wybitną siłą naukową fakul-

tetu prawnego był prof. Balcer, wykladał on historję prawa polskiego i historję ustroju Austrii. Balcer był jedynym profesorem na fakultecie prawnym, który miał uczeni, nietylko słuchaczy. Dzisiejszy prof. Pazdro mówił mi, że dał mu metodę i pobudził do pracy naukowej właśnie prof. Balcer swem seminarjum. Balcera uczniem był też mój brat Wacław i jego również wykłady Balcera pobudziły do pracy historyczno-archiwalnej.

Najświetniejszą siłą uniwersytetu lwowskiego był prof. Szymon Askenazy. Wykladał on: Europa a Polska od drugiej połowy w. XVIII do wojny Krymskiej.

Wykłady prof. Szymona Askenazygo dawały bardzo dużo. Wszystkie objawy polityki wewnętrznej i zewnętrznej oceniał prof. Askenazy nie z punktu doktryny demokratycznej lub jakiejś innej, ale z punktu polskiej racji stanu, t. j. warunków bytu i rozwoju Polski. W wykładach swych zwracał uwagę na czynnik stały w dziejach, na niezmienność w ciągu długiego okresu racji stanu danego narodu, gdyż jest ona produktem warunków geograficznych, wpływów cywilizacyjnych, czynników bardzo stałych w dziejach. Zwracał też uwagę na tendencję powtarzalności zjawisk historycznych, pod tym względem przypominając Sorrela, którego wpływ na metodę ujmowania prof. Askenazygo był znaczny. Askenazy występował jako wielki artysta w charakterystyce poszczególnych osób. Nie umiał jednak ujmować psychologii epoki. Gdy w swych pismach

historycznych liczył się bardzo z cenzurą rosyjską i opinią polską, w wykładach był bardziej śmiały, mniej miał nieudolności, mniej schlebienia opinii, podawał prawdy częstokroć bardzo przykre, jakkolwiek w wykładach nie ważył się obnażać całej prawdy, jaką zdobył w swych studiach źródłowych.

W ciągu kilku lat pobytu we Lwowie nie opuszczałem wykładów Askenazygo i zachęcałem młodzież do uczęszczania na te wykłady.

Inni profesorowie historii, jak Finkel, zasłużony autor kofasalnej pracy, polskiej bibliografii historycznej, wydawnictwa, które jest wprost niezbędne dla każdego badacza naszych dziejów, prof. Wojciechowski, zasłużony badacz źródeł początków Polski, jako talenty twórcze nie mogli pociągać słuchaczy.

Prof. literatury polskiej Roman Pilat był przedstawicielem i przełansował do Polski metodę, którą dowcipnie stary Antoni Małeki nazwał policyjną, bo polegającą na poszukiwaniu, kto od kogo co wziął, kto od kogo się zapożyczył. Ludzie nie twórcy — twórców zrozumieć nie mogą, oni zawsze muszą powtarzać, naśladować i to jest podstawą ich stosunku do badanej przez nich literatury. Metoda naukowa polega na badaniu genezy danego zjawiska. Ta metoda może być stosowana i do literatury, ale tu należy badać czynniki rasowe, geograficzne, klimatyczne, oraz czynniki nadorganiczne to jest wpływ środowis-

ka, tradycji, otrzymywanych wrzeżeń i t. d.

Powrót do Taina i do jego metody jest wskazany. Pragnąłem widzieć na uniwersytecie lwowskim Piotra Chmielowskiego, uważanego w swoim czasie za polskiego Taina. Udało się to osiągnąć, chociaż trzeba było przezwyciężyć różne trudności. Prof. Roman Pilat od czasu do czasu zapadał na rozstrój nerwowy, uniemożliwiający mu w tym okresie kontynuowanie działalności profesorskiej. W taki rozstrój wpadł w 1901 r. Na lwowskim uniwersytecie nie było drugiej katedry literatury polskiej, tymczasem były aż dwie katedry literatury ukraińskiej, tysiącrotnie uboższej. Podniosłem to w „Kurjerze Lwowskim“ i domagałem się kategorycznie powołania na katedrę do Lwowa Piotra Chmielowskiego, względem którego naród polski musi mieć nie tylko dług wdzięczności jako dla zasłużonego badacza, ale i z tego względu, że nie przyjął katedry na uniwersytecie warszawskim, gdy wymagano, aby wykłady literatury polskiej odbywały się w języku rosyjskim.

Piotr Chmielowski przybył do Lwowa na wykłady Uniwersytetu Powszechnego; wykłady te cieszyły się ogromnym powodzeniem, ale profesorom lwowskiego uniwersytetu oraz szczeurom bibliotecznych lwowskim grzącym stare książki z myślą o katedrze literatury, wydał się Chmielowski z powodu swego talentu niebezpieczny. Urządzono dla Chmielowskiego pożegnalną kolację i

spojono go, a potem głoszone, że nie można mu dać katedry, gdyż się upija, co nie jest poważne. Potrzeba było zmobilizować młodzież i ta na wiecach akademickich domagała się drugiej katedry literatury i powołania Piotra Chmielowskiego. Fakultet filozoficzny postawił Chmielowskiego primo loco, Kallenbacha—secundo loco, wiedząc dobrze, że o ile są stawiani dwaj kandydaci, z których jeden jest obywatel austriackim, a drugi poddanym rosyjskim—cesarz mianuje obywatela austriackiego, tak się stało i w danym wypadku. Ale młodzież, zorganizowana w Czytelnia Akademickiej, napisała list do Kallenbacha, oświadczając, że jakkolwiek ceni jego wiedzę i talent, pragnie jednakże obecnie mieć na katedrze Chmielowskiego. Kallenbach wówczas odmówił przyjęcia katedry i powtórnie przedstawiony Chmielowski został profesorem. Wykladał niedługo, po dwóch latach zakończył swój pracowity żywot. Możliwa rzecz, że praca profesorska przyspieszyła jego zgon, ale mówił mi na parę miesięcy przed śmiercią, że nie w życiu nie dawało mu tyle, co jego praca profesorska na uniwersytecie lwowskim. Audytorjum było zawsze przepelnione, młodzież płci obojga wniebowzięta, jakkolwiek profesor był stary, chudy, schorowany, kaszlący. Słuchacze cenili bardzo profesora Chmielowskiego.

Władysław Studniński.

Witos nie kandyduje.

WARSZAWA, 18.XII. (A. W.). Prezydium klubu P. S. L. Piast po wystawieniu kandydatury Witos otrzymało od niego kategoryczne oświadczenie, że nie zamierza kandydować. Wobec tego uchwalono głosować za kandydatem kompromisowym Polskiego Centrum i Lewicy.

Powtarzają się dwa nazwiska — Sikorskiego i Wojciechowskiego. Wyzwolenie wysuwa jakoby kandydatem Rydza Smigłego.

Kandydatury Centrolewu.

WARSZAWA, 18.XII. (A. W.). Obrady Centrolewu nie dały żadnych rezultatów i odroczone zostały do wtorku.

Obecnie roztrząsane są w Ko-

misji Porozumiewawczej Centrolewu dwie kandydatury: premiera Sikorskiego i Wojciechowskiego.

Tylko Sikorski i Wojciechowski.

WARSZAWA, 19.XII. (A. W.). W poniedziałek popołudniu odbyło się posiedzenie zarządu P. S. L. Piast.

Z powodu, że Witos postanowił nie kandydować, Piast nie wystawi swej kandydatury. Lewica odbyła ożywioną wymianę zdań.

Przedstawiciele Piasta, P.P.S., Wyzwolenia i N. P. R. dwukrotnie odbyli wspólne posiedzenia.

W wyniku narad pozostały do rozważania dwie kandydatury — Wojciechowskiego i gen. Sikorskiego.

Dalsze narady we wtorek.

Z Litwy Kowieńskiej.

Podstęp.

KOWNO. (a. w.). W związku z otwarciem Sejmu w połowie listopada r. b., podsunął rząd litewski bezimiennie za pośrednictwem p. Joninasa polskiemu więźniom politycznym do podpisania prośbę o ogólną amnestję, która została przez węgłów pod naciskiem władz podpisana. Obecnie prośba ta rozpatrywana była na posiedzeniu sejmowym i odrzucona bezapelacyjnie.

Żydzi a rząd litewski.

KOWNO. (a. w.). Odczasu opuszczenia przez posłów żydowskich sejmu litewskiego, nie-

przejednane ich stanowisko względem rządu nie uległo w niczem złagodzeniu. Dla załagodzenia konfliktu proponowano im w sposób nieobowiązujący tak ministra finansów, handlu i przemysłu, oraz pozostawienie ministra rolnictwa i lasów w Sejmie i udział w rządzie. Żydzi odpowiedzieli na tę propozycję stanowczą odmową ze względów zasadniczych i na poparcie swego stanowiska przytoczyli opinie w sprawie podziału m. d. t. w. teoretyczny prawa państwowego z uniwersytetów w Brukseli, w Berlinie i Bernie.

Podpisanie pokoju 15 stycznia.

LOZANNA. (A. W.). Liczą się tu z możliwością podpisania pokoju 15 stycznia i smut. Pasażerzy zrygnął z podróży do Anglii, nie odwołując podpisania traktatu. 19 b. m. odbyło się posiedze-

nie Komisji dla rozważania sprawy cięśnin. Poddany będzie dyskusji całkowity plan, opracowany przez rzeczoznawców sojuszników.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś: Teofila i Zenona.
Jutro: Tomasz Ap.
Wschód słońca o godz. 8 m. 23.
Zachód " o godz. 3 m. 32.

WILEŃSKA.

Nabożeństwa żałobne. We czwartek 21 b. m. w kościele św. Jerzego odbędzie się nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Gabriela Narutowicza dla młodzieży szkolnej. W dzień pogrzebu Prezydenta odbędą się nabożeństwa żałobne we wszystkich kościołach w całej diecezji wileńskiej. (a. w.).

Uchwała właścicieli banków wileńskich. Zgodnie z uchwałą powziętą na posiedzeniu Przedstawicieli Banków Wileńskich, które się odbyło wczoraj w lokalu Wileńskiego Prywatnego Banku Handlowego, wszystkie Banki Wileńskie w znak żałoby i protestu przeciw niestety zmarłemu morderstwu pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej zawierają w dniu wczorajszym swe czynności od godz. 12 ej w połud.

Z uniwersytetu. Nabożeństwo żałobne za duszę s. p. Pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej Gabriela Narutowicza odbędzie się we czwartek dn. 21 grudnia b. r. o godz. 10½ w kościele św. Anny.

Urząd Kuratorium Okręgowego Szkolnego Wileńskiego wobec przeniesienia się do nowego lokalu plac Katedralny 2, II piętro dziś 20 go b. m. jest nieczynny.

Rachuba Kuratorium pozostaje tymczasowo w dawnym lokalu.

Ze związku lekarzy Polaków. Dalszy ciąg walnego zebrania związku lekarzy Polaków odbędzie się d. 5 stycznia 1923 r. o godzinie 7½ wieczór w lokalu wydziału zdrowia Plac Katedralny Nr 2.

Posiedzenie centralnej komisji ziemskiej. Dnia 21 b. m. odbędzie się posiedzenie Centralnej Komisji Ziemskiej. Na porządku dziennym są następujące sprawy: Uchylenie decyzji P. K. Z. w sprawie

przejęcia na rzecz państwa maj. Jodczyki—pow. Wileński, własność Marianny Paninai, ustalenie wynagrodzenia za przejęty na rzecz państwa majątek Zapole—pow. Wileński—własność Rozena. (a. w.)

Kjazd Konstytucyjny Sejmiku Wileńsko Trockiego Dnia 17 b. m. odbył się Kjazd Konstytucyjny Sejmiku Wileńsko Trockiego. Przewodniczył Starosta powiatowy, p. B. Grabowski, Delegata Rządu reprezentował kierownik oddziału ziemskiego w wydziale samorządowym, p. Chmielewski.

W związku z zamachem na Prezydenta Rzeczypospolitej uchwały wysłanie następującej depeszy: Do Pana Marszałka Sejmiku. Sejmik Wileńsko Trocki, do głębi wstrząśnięty morderstwem dokonaniem na osobie pierwszego Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej, niniejszym przesyła panu Marszałkowi wyrazy głębokiego oburzenia, żalu i smutku oraz nawołuje Naród Polski do wytrwałej obrony Konstytucji i prawa. Ukonstytuował się wydział powiatowy do którego wybrani zostali p. Chwalewicz Jan, Falewicz Jan, dotychczasowy prezes, Wętkowicz Rom, Kuciewicz Witold, Parczewski Józef Ignacy, Hwald Witold, Kozłowski Kazimierz. Do Komisji rewizyjnej weszli poseł pułkownik Br. Węziągowski, Bolesław Łakowicz, Wincenty Łuczynski, Michał Świeciecki. (A. W.)

Przeniesienie Biur Sejmiku Wileńsko Trockiego. Od d. 20 b. m. wydział powiatowy sejmiku Wileńsko Trockiego rozpoczął Urzędowanie w nowym pomieszczeniu w lokalu starostwa wileńskiego przy ulicy Ostrebramskiej № 6.

Przetarg. Dn. 22 b. m. w zarządzie okręgowym Lasów Państwowych odbędzie się przetarg ofert na oczyszczenie obszarów leśnych w obrębie nadleśnictwa Koniańskiego (pow. Lidzki) za część posuszu i powału. Licyto-

wane oczyszczenie następujących obiektów: 1) około 120 ha. w obrębie leśnictwa Orańskiego, 2) około 108 ha. w obrębie leśnictwa orańskiego, 3) 200 ha. w obrębie leśnictwa orańskiego, 4) 82 ha. w obrębie leśnictwa orańskiego.

Walki w pasie neutralnym. Dnia 17 b. m. partyzanci litewscy zajęli wieś Szewiaty—gm. Giedrojka i rozpoczęli atak na placówkę milicji ludności pasa neutralnego we wsi Maguny. Jednocześnie posterunek regularnych wojsk litewskich w Jodiszkach zaatakował Maguny z przeciwnej strony. Dzięki bohaterstwu postawie oddziału milicji, wszystkie ataki zostały odparte. Wieś Maguny położona o 200 m. od linii placówek litewskich została obroniona. W bitwie Litwini używali karabinów maszynowych oraz miotacza min. (a. w.).

Walka z drożdżną W ubiegłym tygodniu odbył się zwołana przez p. Delegata Rządu narada w sprawie zwalczania drożdżny w Wileńszczyźnie. W naradzie wzięli udział oprócz przedstawicieli władz przedstawiciele instytucji handlowych, banków, społecznych i miast. Przewodniczył p. Delegat Roman. Po dłuższej dyskusji na temat środków zaradczych przeciw ciągłemu wzrostowi drożdżny, p. Delegat Rządu w przemówieniu swoim podkreślił konieczność współpracy społeczeństwa w tej akcji. Rezultatem dyskusji było powołanie komisji organizacyjnej pod przewodnictwem p. Wielogłowskiego, B. Dyrektora Departamentu Handlu i Przemysłu, który opracuje projekt organizacji „Central Zakupów”, jako zrzeszenia instytucji spożywczych, K. O. K., i banków. Bezpośrednim zadaniem Centrali będzie stworzyć zabezpieczenie towarowe dla Wileńszczyzny. Poza tym Komisja rozpatrzy ewentualne udogodnienia transportowe ze strony kolei państwowych (a. w.).

Lista osób ukaranych przez Komisarzy Rządu za spekulacje Słowińska Anna 100.000 mk. grzywny, Zuk Rubin 50.000 mk., H. Liberman 20.000 mk., St. Bazel 100.000 mk., L. Barski 50.000 mk., E. Szepszel 15.000 mk., M. Kopcew 15.000 mk., Ass Ester 25.000 mk., L. Gryliches 15.000 mk., Leta Kuezer 100.000 mk., J. Czeplowski 25.000 mk., J. Romanowicz 15.000 mk., J. Szwareberg 25.000 mk., S. Cydrowicz 100.000 mk., A. Gulbnowicz 20.000 mk., P. Żelińska 50.000 mk., Zabłocka Dora 100.000 mk., Ch. Fiszerman 50.000 mk., K. Kacan 50.000 mk., J. Malinowski 50.000 mk., L. Szagier 25.000 mk., M. Biduński 300.000 mk., J. Jurje 50.000 mk., N. Krowicz 50.000 mk., Szulman H. 50.000 mk., Trocjer E. 50.000 mk., Struż T. 50.000 mk., Heker J. 10.000 mk., Borkowski B. 10.000 mk., Szylar D. 50.000 mk., Klodecki i Arnd 20.000 mk., Bukowski i Dągla 10.000 mk., Ławieński P. 100.000 mk., Wistejski M. 50.000 mk., Rafalski T. 15.000 mk., Wajnszejn R. 10.000 mk., Rabinowicz R. 10.000 mk., Guder Chaja 10.000 mk., Indurski Sz. 100.000 mk., Pikiel L. 100.000 mk., Hegont K. 50.000 mk., Kaulcz Oskar 15.000 mk., Rahuchin M. 25.000 mk., Mordus Piotr 3.000 mk., Szeludko J. 10.000 mk., Sienkiewicz K. 10.000 mk., Drozner S. 20.000 mk., Puzieryski M. 50.000 mk., Giszal Cael 50.000 mk., Pendzel Leja 30.000 mk., Celfeld S. 30.000 mk., Katon Chaim 30.000 mk., Gruner D. 20.000 mk., Szer B. 30.000 mk., Gurwicz E. 50.000 mk., Majzel M. 5.000 mk., Glezzer J. 20.000 mk., Pekler E. 50.000 mk., Hielek J. 5.000 mk., Kaplan S. 10.000 mk., Polkine 50.000 mk., Branowski M. 50.000 mk., Duszynier R. 50.000 mk., Mazel J. 50.000 mk., Kobryński J. 15.000 mk., Wejcefeld P. 20.000 mk., Wendeferd P. 10.000 mk., Oliniszek J. 10.000 mk., Druk Z. 5.000 mk., Podolecka Fr. 5.000 mk., Zyskin A. 5.000 mk., Nagit L. 5.000 mk., Jakubson E. 5.000 mk., Rudnicki S. 5.000 mk., Korniel Z. 25.000 mk. Razem kar grzywny na sumę 2.978.000 mk. (a.)

TEATR POLSKI (SALA LUTNIA)

Występy Wandy Siemaszkowej
Dziś — **Makbet**
Tragedja w 13 obrazach. W. Szekspira.
Początek o godz. 8 wiecz.

TEATR	„Kryśka Leśniczanka” operetka.
WIELKI	Czwartek
(Pohulanka)	„Kryśka Leśniczanka” operetka.

TEATR	„Obrona Częstochowy” dramat historyczny.
Im. Syrokomli	Czwartek
(gm. poralszowskiej)	„Obrona Częstochowy” dramat historyczny.

Dzienna sprzedaż biletów od 11—2 pop. w cukierni p. Sztralla, ul. Mickiewicza róg Tatarskiej.

TEATR I MUZYKA

Komunikaty teatrów wileńskich.

— **Teatr Polski (Lutnia)** Dziś „Makbet” W. Szekspira, w którym bierze udział prawie cały zespół dramatyczny z Wandą Siemaszkową w roli Lady Makbet.

Pod kierunkiem reżyserskim F. Ryckowskiego dobiegają końca próby z dowcipnej komedji Caillaveta i Fiersa „Osiołek”.

W przygotowaniu „Jasienka”.

— **Teatr Wielki** gra we środę i czwartek melodyjną operetkę Jarna p. t. „Kryśka Leśniczanka”. Zapowiedziana na środę premiera opery komicznej „Noe miłości” zostaje z przyczyn od dyrekcji niezależnych odłożona na najbliższe dni. Próby z „Tosci” dobiegają ku końcowi; premiera zaraz po świętach.

— **Teatr im. Syrokomli** wystawia dziś patriotyczną „Obronę Częstochowy”. Rolę Przeora Kordeckiego gra p. Skalski. Premiera „Majora ulanów” w przyszłą niedzielę. W próbach świetny melodramat J. Dzierżanowskiego „Król dzia-

WYPADKI I KRADZIEŻE.

— **Nieostrożność.** Dn. 17 b. m. 33-letni szewc Chaćkiel Pliś (Portowa 15) odkorkowując butelkę zranil sobie rękę. Poszkodowanemu lekarz pogotowia udzielił pierwszej pomocy.

— **Otrucie gazem.** Otrula się gazem w gmachu telegrafu (Św. Józefa 31) 40-letnia Aniela Wolejko. Poszkodowaną lekarz pogotowia odwiózł do szpitala św. Jakóba.

— **Pobicia.** Mieczysławowi Nowickiemu bratowa podczaś klął i pobiła głowę.

— **Weronice Sienkiewicz** (Warszawski zauł. 15 m. 6) podczas bójki wybito oko.

Poszkodowanemu lekarz pogotowia udzielił pierwszej pomocy.

— **Przy pracy.** Dn. 16 b. m. 20-letnia Teofila Bohtelówna kręcąc mięso w maszynce (restauracja Wieliczki) odcięła sobie palec. Poszkodowaną lekarz pogotowia udzielił pierwszej pomocy.

— **Użądnięcie.** Dn. 18 b. m. podczas bójki został ranny nożem w plecy 23-letni Adam Barcerowski. Rannego w stanie ciężkim lekarz pogotowia odwiózł do szpitala św. Jakóba.

— **Złamanie nogi.** Robert Maiko (elektrownia mlejska) trafił pod wóz, łamiąc sobie nogę.

Poszkodowanego lekarz pogotowia odwiózł do szpitala św. Jakóba.

— **Znalazł gdzie.** Policja 9-go kom. zatrzymała Konstantego Witkiewicza (Kalwaryjska 27) za wylewanie beczek asenizacyjnych na ulicę.

— **Paskarz.** Policja zatrzymała Ruwina Gilnieszka (Antokolska 91), który skupował siano na drogach wiodących do Wilna.

— **Ujęcie poborowego.** Policja 1-go kom. zatrzymała poborowego Jasia Wirszuba, który uchylił się od stawienia się do wojska.

— **Włóczęgostwo.** Policja 3-go kom. zatrzymała za włóczęgostwo Franciszka Kurowskiego.

— **Czy niechęć.** Dn. 17 bm. Wincenty Stankiewicz (Jagiellońska 53) powiadomił policję 9-go kom., iż Stefania Zakrzewska oblała go gorącą wodą.

— **Skutki nieporządków w mieście.** Dn. 16 bm. upadł na chodniku i zwichnął sobie rękę 19-letni Antoni Małachowski (Lwowska 8).

— **Dn. 17 bm.** upadł i zwichnął sobie rękę 3-letni J. Abramowicz.

Poszkodowanym lekarz pogotowia udzielił pierwszej pomocy.

WOLNA TRYBUNA.

Kto jest mordercą?

Kto jest mordercą Prez. Narutowicza i narazicielem Polski na nieobliczalne wprost następstwa?

Ten, kto przeciwstawił się dziś jedynie twórcemu hasłu: siac i murować.

W społeczeństwie polskiem istniał do niedawna cały szereg fejtyszów politycznych, których tknąć nie było wolno, n. p. „wraża linja polityczna”, „zdecydowanie”, „bezkompromisowość” i t. d., za którymi ukrywał się tylko brak odwagi cywilnej poświadczania sobie: ze względu na kaletwo granic wojna d. mowa w Polsce jest rzeczą niemożliwą, wskutek tego jedyną „linją polityczną” jest linja kompromisu. Jedyną walką wewnętrzną — jest walka wewnątrz każdej klasy, partji, grupy i jednostki o możliwie maksymalne zmniejszenie egoizmu, o możliwie większą uścipliwosć wzajemną.

Na wstępie muszę zrobić jedno zastrzeżenie. Obawiam się, że przeciwnicy obozu narodowego, do którego mam zaszczyt należeć, zechcą się uchylić od odpowiedzialności. Czemuż jednak szeryści „walki klas” są lepsi od wyznawców innych kategorii nienawidzi? Nienawidzi jest jedna i niepodzielna. Tam gdzie wchodzi, ustaje natychmiast życie twórcze, zaczynają się natomiast czyny szaleńców.

Wojna Europejska wydała na

świat powojenny zbyt wielu wykończonych, płaków niebieskich, awanturników wszelkiego gatunku, aby hasło nienawidzi, ustrojone szatą ideału, nie znalazło odpowiedniego narzędzia. Dziś z tej, jutro z tamtej strony.

Jedynym więc środkiem uzdrowienia jest walka z nienawiścią we wszystkich partjach, klasach i grupach. Cała opinja publiczna powinna stanąć po stronie ludzi czynu, przeciwko demagogom obu stron, wziąć za tacy i tacy do poty, dopóki się nie pogadzą.

Ten program polityczny oczywiście nie wystarczy. Narosła wskutek zdarzeń ostatnich energja społeczną należy skierować na pole wielkich reform: agrarnej, robot budowlanych wiejskich, armji pracy, ekonomicznej kolonizacji wschodu, regulacji ruchu emigracyjnego i t. d. Zadowolili to żywioły najbardziej burzliwe, a reszcie pozwoli spokojnie siac i murować. Jednocześnie zaś we wznoszącym się życiu ekonomicznym, w radosnej młodej runi twórczej świata utoną same przez się szaleństwa demagogów, ustali się współżycie pomiędzy narodowościami, klasami i obozami.

Jedną z przyczyn rozlegających dzisiaj nienawidzi jest niedza ekonomiczna. Nędzarz jest zawsze zgorzkniały i awanturny, pochopny do nienawidzenia, zwłaszcza o ile widzi obok panoszący się zbytek. Naprawa ekonomiczna jest więc hasłem nowego rzeczy porządku. Naprawa ta wymaga w gruncie rzeczy realizacji nader prostego hasła: jaknajmniej praw, jaknajwięcej obowiązków, żadnych podwyżek, żadnych strajków. Realizować zaś to może jedynie rząd nie tych lub innych demagogji przekonaniowych, lecz rząd mocnych charakterów i twórczych mózgów. Hasłem polityki najbliższej przyszłości winna być polityka przeciwko politykom. Dyktatura twórców, dyktatura fachowców, — oficerów, rolników, inteligencji, przedsiębiorców, robotników, skierowana przeciwko paskarzom polityki, pieniądza i uzdolnień krasomówczych.

Jedyną bowiem obroniciela wolności narodu jest jego twórczość. Żaden najlepiej pomyślany sojusznik nie obroni wolności, w razie zaniechania n. p. obrony gazowej i lotnictwa — 2-ch najpotężniejszych środków przyszłej wojny. A śmiem twierdzić, że atmosfera obecna nie jest odpowiednią dla tych najlepszych synów narodu, którzy w ci-zy i zapomnieniu pracują nad istotnem zabezpieczeniem naszej wolności.

Rząd taki powinien się jaknajrychlej utworzyć. Rząd od góry do dołu młody. Nie co do lat oczywiście, ale co do wartości reformatorskiej — twórczych. A rząd taki musi być z natury chociaż czasowo rządem koalicyjnym. Żaden bowiem obóz nie posiada osobno wystarczającego bogactwa życia. Dyktator pewnego kierunku w dzisiejszych warunkach ekonomicznych bardzo łatwo potrafi zmusić ludzi, aby pracowali, ale nie potrafi zmusić nikogo, nawet samego siebie, pracować chętnie. Kierunki polityczne w Polsce są zbyt młode i zbyt rozpierzchnione, aby wytworzyć istotne bogactwo życia. Inicjatywa takiego rządu przyszłości należy dziś formalnie do Lewicy. Nie chcę bynajmniej ukrywać, że sympatje opinji publicznej do tego nader niepopularnego dotychczas wśród inteligencji obozu, wskutek zaszczytów wydarzeń, znacznie się zwiększyły. Może więc ona wytworzyć rząd jednostronny. Rząd jednak taki będzie nie rządem czynu twórczego, ale wendety. I to wendety nie słusznej, bo wszak hasło walki klasowej musiło wywołać odpowiednią kontrakcję. Soro więc mamy pamiętać, musimy pamiętać wszystko. A więc możemy też i o wszystkim zapomnieć i iść ku sojuszwowi 2-ch nacjonalizmów: obozu narodowego i Belwedru, który to sojusz może jedynie dziś jeszcze uratować państwo od rozbitcia.

Kazimierz Leczcwicki.

Redaktor:
Stanisław Mackiewicz.

UWAGA!

Panowie Kupcy i Przemysłowcy

zechcą pamiętać, że jest już czas najwyższy dawać ogłoszenia świąteczne! Nakład „Słowa“ obecnie jest znacznie zwiększony, ogłoszenia więc umieszczone w piśmie tem przynoszą **Stokrotny zysk!!!** Ogłoszenia przyjmuje Administracja od g. 9 do 3 popoł. za wyjątkiem świąt.



Na gwiazdkę!

Księgarnia JÓZEFA ZAWADZKIEGO w Wilnie

POLECA:

Wydawnictwa luksusowe, albumy.

Dzieła w oprawach ozdobnych.

Książki dla dzieci (obrazkowe) i dla młodzieży, także w językach francuskim i niemieckim.

Portrety, obrazy, pocztówki z widokami i świąteczne.

Kalendarze ścienne, książkowe, terminowe i kieszonkowe.

Olbrzymi wybór!

Wydział Rolnictwa i Weterynarii Urzędu Delegata Rządu w Wilnie

ogłasza niniejszem powtórny przetarg na dzierżawę wskazanych obiektów wodnych (rzek i jezior), który ma się odbyć dnia 4 go stycznia 1923 roku o godzinie 10-iej w lokalu Wydziału Rolnictwa i Weterynarii w Wilnie (ul. Wielka Pohulanka Nr 24, pokój Nr. 16).

Kandydaci na dzierżawę winni złożyć do godz. 10 ej 4-go stycznia 1923 r. do kancelarii Wydz. Roln. i Weter. (pokój Nr. 16) w zapieczętowanych kopertach oferty opłacone 200-markowym stemplem, z napisem: „oferta na dzierżawę grupy Nr.“

Oferty mają zawierać: 1) imię i nazwisko oraz miejsce zamieszkania kandydata na dzierżawę, w razie zbiorowej oferty—deklarację o przyjęciu przez oferentów solidarnej odpowiedzialności. 2) wskazanie słowami ceny dzierżawnej zadeklarowanej, określonej w funtach ryby (szczupaka), 3) deklarację treści następującej: „niżej podpisany (imię i nazwisko) oświadczam, że zapoznałem się z warunkami przetargu na dzierżawę jezior (wymienić grupy), a także z warunkami umowy dzierżawnej i zobowiązuję się wszystkie te warunki wykonać. 4) dowód złożenia w Kasie Skarbowej w Wilnie depozytu Delegata Rządu wadium licytacyjnego w wysokości 10 proc. od proponowanej ceny dzierżawnej, licząc 1 funt szczupaka 5 mk. O ile oferty składają się w dzień przetargu, wadium w rozmiarze 10 proc. od proponowanej ceny dzierżawnej w gotówce winno być dołączone do oferty, która składa się bezpośrednio na ręce Przewodniczącego Komisji Przetargowej.

Komisja przeprowadza przetarg ustny, dopuszczając tylko uznanych przez siebie za odpowiednich kandydatów. Dzierżawcy, którzy nie dotrzymali zobowiązań dzierżawnych względem Rządu, udziału w licytacji brać nie mogą.

Po przeprowadzonym przetargu ustnym, Komisja przystępuje do otwierania ofert i zatwierdzenia wniosku, któremu kandydatowi z pośród współubiegających się należy dany obiekt wydzierżawić.

Komisji przysługuje prawo wyboru z pośród reflektantów kandydata na dzierżawę niezależnie od wysokości zadeklarowanej tenuty.

Warunki dzierżawy oraz normalny kontrakt są do przejrzania w Wydziale Rolnictwa i Weterynarii w Wilnie w godzinach urzędowych.

Nr. grup	Nazwa obiektów wodnych (Rzeki i jeziora)	Gmina.	Od stacji kolejowej	Wiorst	Oszaż w dziesiąt- kach	Cena wywoław- cza w funtach ryby	Termin dzierżawy
Powiat Wileński.							
1	Rzeka Wilja w Zakrecie . . .	Wilno	Wilnorost	5	60	2 f. 120 f.	6 lat
3	Rzeka Wilja od Santok do Michaliszek	Niemenczyn- Bystrzycka	Bezdan i Gudogaj	17	187	2 „ 374 „	6 „
5	Rzeka Merezanka, Zwirzda i Rudomianka	Rudziska	Jaszuny, Ru- dziszki Landw.	10	74.5	1/2 „ 37.25 „	6 „
7	Jusino Minkiejskie, Birzowie, Purniszki przy wsi N. Wi- leje	Niemenczyn- ska	Bezdan, Pod- brodzie, N. Wi- leja	8	31.5	4 „ 126 0 „	6 „
9	Kompotis, Siergiejis	Janiska	Podbrodzie	18	65	4 „ 260 „	6 „
10	Siostry I, Siostry II, Aldinis.	Janiska	Podbrodzie	15	45	4 „ 180 „	6 „
Powiat Święciański.							
19	Dryngis, Dryngiszcz	Łyngmiańska	Ignalino	10	800	4 „ 3200 „	6 „
20	Baczuki - Dumble, Balczuk, Pogitulis	Łyngmiańska	Ignalino	8	33	4 „ 212 „	6 „
22	Kreton, Kretońszcze	Zabłociska	Ignalino	20	700	4 „ 2800 „	6 „
23	Konciażyno, Staszonki (2 je- ziora), Szejjis	Zabłociska	Ignalino	20	200.75	4 „ 803 „	6 „
24	Wajuny, Krakini, Wikszlaja, Zezulis, Merkwinajtis, Mier- kwiany (wstęp)	Zabłociska	Ignalino	15	187.5	4 „ 750 „	6 „
25	Podalinka, Podcekinie, Bie- żynka, Mergiezerys	Zabłociska	Ignalino	15	80	4 „ 320 „	6 „
28	Orzwęta, Dziatkowszczyzna, Twerecka	Twerecka	Hoduciszki	25	260	4 „ 1040 „	6 „
29	Swirki	Twerecka	Hoduciszki	20	50	4 „ 200 „	6 „
30	Zabieliszki, Głuszak	Michałowska	Podbrodzie	15	17	4 „ 68 „	6 „
32	Możejki, Księżowskie, Za- gacz, Kowalki, Dumble, Wielka Olsia	Jasiewska	Postawy	16	212	4 „ 848 „	6 „
Powiat Wileński.							
Ia	Rzeka Wilja w Mazuryskach	Rzeszańska	Wilno	14	14.5	2 „ 29 „	1 rok
IIa	Antowilskie I i II, Gwoździka, Balsie, Jodzkie, Topele, Szczupacz	Niemenczyn- ska	Wilno	7	127	4 „ 502 „	1 „
Wstępy do jezior w powiecie święciańskim.							
B.	Narocz	Kobylnicka	Kobylnik	3	5000	4 „ 20000 „	3 lata
C.	Szwakszta wielka i mała oprócz jeziora Bielogotowo.	Kobylnicka	Kobylnik	7	1000	2 „ 2000 „	3 „

!! Na nadchodzące święta Bożego Narodzenia!!

Poleca w wielkim wyborze rozmaite DAMSKIE UBRANIA
ELE-GANCKIE SUKNIE, PALTA, BLUZKI, SPODNICE i SZLAFROKI
Po cenach umiarkowanych
MAGAZYN E. HEGENT Wielka Nr. 38
2-gie piętro

Ważne dla pp. Gospodyń,
Restauratorów, Kucharzy i Cukierników!
HOLENDERSKIE
MASŁO TOPIONE
(bardzo tłuste) — — funt 2300 mkp.
Hurt i detal
w firmie **TRZECIAK**
ul. Wileńska Nr. 20

Akuszerka z War-
udziela porad. Przyjmuje od
9 rano do 7 wiecz. Mickle-
wieża 46—6.

Dr Leon Ginsberg
Choroby weneryczne, syfilis
i skórne. Ul. Trocka Nr 3.
róg Wileńskiej.
Telefon 352.
Przyjmuje od g. 9—1 i 4—7.

Dr. Marjan Mienicki
chor. weneryczne, syfilis i
skórne (lec. sztucznym słoń-
cem górskim) ul. Wileńska
Nr. 34. Od god. 4 — 7 p.p.

DOKTOR
E. Birzowski

Chor. weneryczne, syfilis
i skórne. Przyjmuje od god.
10—2 i 4—7. Panie od 3—4
pp. Jagiellońska 3, d. D-ra
Ratnera m 5, róg Mickie-
wieża.

Akuszerka OKUSZKO
ul. Wielka 33—2, przyjmuje
9—11 i 3—6.

UDZIELA PORAD.

SPRZEDAŻ
ryby świeże
we czwartek, piątek i sobotę
Nadbrzeżna 6, w podwórku.

Sklep większy
przy ul. S-to-Jerskiej lub
Wileńskiej, możliwie z mie-
szkaniem potrzebny. Lipski,
Warszawa, Żelazna 50.39.
Pośrednictwo pożądan.

Pokój do wynajęcia

bez mebli w mieszkaniu ze
wszystkimi wygodami dla
inteligentego Polaka (P-ki).
Oglądać od 4 do 7 pop.
Zakręt, ul. Rzeźna 11—14.

Szmerla żelazny wszelkiego
rodzaju kupuje Sklep Rol-
niczy, Wielka 33, we ście ze
Szwarcowego zaułka.

Zgub. Karta Zwolnienia
na imię Adolfa Kowalczyka
z Lidzkiego pow. uniew. się.

Zgub. Karta Zwolnienia,
wydana przez D. O. K.
Szmerla Segala, unieważ-
nia się.

DRUKARNIA
„MOTUS“
Wielka, 42.